

# Edzio, 3 słowa od Soboty (Miłość, szmaragd i krokodyl)

Yo, Sobota  
Dawaj trzy słowa  
Była moim ideałem  
Żartowałem  
Miłość, szmaragd i krokodyl  
Ok

Dobra, Edzio na te bity mordo  
Zawsze wchodzi z siłą  
Jak mnie popierasz mordeczko  
Czuję do ciebie miłość  
Jadę sobie tutaj do podkładu  
I wyglądam dobrze jakbym miał tu kolor szmaragdu  
I wiesz, że mój freestyle mordo na bicie zawsze jest konkretny  
Jestem jak szmaragd, bo tu jestem szlachetny  
Jak ja daje w tym momencie mordo tego skila  
To czujesz fazę jakbyś sobie zeżarł krokodyla  
I ta nawijka mordo nigdy nie będzie prosta  
Jaki krokodyl? Jestem elegancki jak la Coste  
I moje freestyle mordeczko nigdy nie są kiepskie  
Jestem jak Sobota, bo zawsze mam Esse